

OPIEKUN KATOLICKI

Nr 61.

W pracy i oświacie, przyszłość nasza!

Rok XVI.

Gliwice, (Gleiwitz), dnia 30 listopada 1889.

„Opiekun Katolicki“, (dawniej „Gazeta Górnoszlącka“) wychodzi raz na tydzień co sobotę. Przedpłata kwartalna wynosi na pocztach jak i dla miejscowych 60 fenygów; w Austrii z przesyłką 50 cent.; w Ameryce 1/2 dolara. Listy nadsyłać należy franko pod adresem: Redakcyja lub Ekspedycyja „Opiekuna Katolickiego“ w Gliwicach (Gleiwitz Kirchstrasse 9). Za ogłoszenia płaci się od wiersza petytowego lub zajętego miejsca 20 fen.

Ogłoszenia przyjmuje Ekspedycyja w miejscu, jako też i w Wrocławiu Rudolf Mosse oraz Haassenstein & Vogler w Berlinie i Hamburgu. — W Warszawie Rajchman i Frenkler, ulica Senatorska Nr. 18. — W Frankfurcie n. M. Daube & Co. — W Paryżu i na całą Francję A. Sławiński Paris Rue Véselý Nr. 3. Rękopisma nadesłane Redakcyi nie zwracają się, lecz bywają niszczone.

Gliwice, 29-go listopada.

Uczmy dzieci czytać po polsku.

Tem napomnieniem jakoby dewizą, czyli hasłem, przypomną sobie chyba nasi Czytelnicy, rozpoczęliśmy pierwszy noworoczny numer naszego „Opiekuna“ w roku bieżącym. I tak dalej i dalej od czasu do czasu odzywaliśmy się i nawoływaliśmy, aby gdy dzieciom naszym wzbronionym jest ich język ojczysty w szkołach — my za to mówmy z niemi po polsku, uczmy ich po polsku — bo nam tego nikt nie broni. Nawoływaliśmy również, że, aby język nasz się utrzymał, potrzeba jest i to konieczna, aby w każdym domu polskim znajdowało się pismo polskie, gazeta polska, a co nas do tego spowodowało, oto, że między ludem naszym górnośląskim jest dużo takich, którzy mówią, że są Polakami, ale nie wiedzą, jak tę polskość swoją i wiarę zachować dla siebie i przyszłych pokoleń, a czemu? bo żadnych polskich nie czytają pism — a czynią to tylko z własnej obojętności.

Młodzież też nasza szkolna, skutkiem usiłowania wyzucia jej ze wszystkich narodowych właściwości, pozbawiona bywa wszelkich owych zasad, które jej są nieodzownie potrzebnymi w przyszłym życiu, jako najgłówniejsza podpora przeciwko złym podseptom. W wychowaniu więc ludu, w wychowaniu narodu tkwi ta rana, od której leczenie powinno się rozpocząć.

Rzecz też ta gniotąc widocznie serce zacnego Dr. W. Ł. w Poznaniu, sprawiła, że rozesłał on artykuł do kilku pism pod tytułem:

Małe środki — lepsze skutki.

Artykuł ten brzmi dosłownie jak następuje:

Ileż to się razy stwierdziło w życiu, że małemi środkami osiąga się wielkie skutki. Dla tego godzi się i w najważniejszych sprawach nie pogardzać drobnymi środkami, jeżeli tylko są uczciwe, godziwe, rozumne.

Dla nas dziś najważniejszą sprawą jest nauka polskiego czytania elementarnego. Zabieraliśmy się do załatwienia tej sprawy z różnych stron, radziliśmy wiele, zamierzaliśmy dużo, a Bogiem a prawdą mało się zrobiło. Nie wini się tu nikogo, pokazuje się tylko, że mimo tyloletniej i różnolitej, gorliwej agitacji u nas, duch rozumny jeszcze bardzo mało się rozbudził, a społeczeństwo nie umie rozpoznawać potrzeb swych żywotnych. Więc nawoływać trzeba nieustannie, mówią jedni: gazety niech piszą, proszą, nawołują, grzmią, a ostatecznie rzucają gromy dla podniety i przebudzenia śpiących ze snu nieświadomości. Wszystko to spowszednieje, wołają jedni; drudzy, że owe artykuły, nawoływania, gromy znużają. Publiczność szuka w pismach nowin i zabawy, nie nauki; cen targowych, nie moralów nużących. I ci mają słusność i drudzy bodaj nie źle mówią. Cóż tu więc począć? Nawoływać trzeba; a nawoływać często i mądrze, i obszernie i gorąco, choćby najgorzej, to jeszcze się nie ma pewności, że tylu ludzi przeczyta, ile jest słów w naszych wykrzyknikach. A dopiero iluż pójdzie za głosem wołającego na puszczę?

Więc zdaje mi się, należałoby przejść do innej metody, czyli innego sposobu nawoływania. Sposób ten nowy będzie ciągłym, codziennym, nieustającym, bijącym w oczy każdego człowieka, który się choć na chwilę spotyka z pismami publicznymi, a jednak nikomu zawadzać nie będzie i nikogo nie spowoduje do orzeczenia tak często się powtarzającego: „znów jakieś frazesy, znów jakieś morały; na co się to zdało!“

Wnoszę tedy, żeby wszystkie pisma nasze codzienne i wszystkie inne jakiegokolwiek są, przez miesiąc, kwartał, rok, albo dłużej wedle woli, w każ-

dym numerze, na samem czole, pod całą kreską, oddzielającą tytuł od treści, powtarzany grubem, wyraźnym, w oczy bijącym pismem mieściły te wyrazy:

Uczmy dzieci czytać po polsku!

Będzie to mały środek, ale jeśli przewidywania nie mylą, poskutkuje więcej jak uczone i gorące artykuły.

Powiadają kupcy, że kto chce mieć korzyść z ogłoszeń czyli inseratów, musi często i cierpliwie inserować, a ostatecznie zawodu nie dozna. Może i my, temi kilku wybitnymi wyrazami, powtarzaniem po tysiączne razy, zbudzimy ostatecznie poczucie obowiązku u rodziców, opiekunów, braci, sióstr, przyjaciół, bliźnich i wszystkich rodaków. Piszmy więc codziennie:

Uczmy dzieci czytać po polsku!

Niech lasło to brzmi bez końca, jako mały środek, a z najlepszym skutkiem.

Kto się zdobędzie na postanowienie, że musi uczyć dzieci czytania po polsku, ten sposób nauki wnet odnajdzie. Sposoby te są rozliczne, zupełnie zależne od okoliczności. Najważniejsze, zdobyć się na uznanie potrzeby i stanowcze postanowienie, żeby jej zaradzić.

A zatem w tym celu jeszcze raz na początek wołamy:

Uczmy dzieci czytać po polsku!

Z rozpraw parlamentu.

W dalszym ciągu rozpraw parlamentu nad budżetem, rozpoczętych mową p. Rickerta, która głębokie sprawiła wrażenie swą piekącą kwestyą dzisiejszego systemu gospodarnego Niemiec, zabrali głos i inni przywódcy stronnictw, jak: Bebel, Benignsen i Windhorst, oraz minister wojny jen. Verdy du Vernois.

Bebel — zaznaczając stanowisko swego stronnictwa — w przemówieniu swem zapytał: dokąd ciągnie wzrost uzbrojeń doprowadzi Niemcy? dowodzi on, że tylko rządy i wyższe społeczeństwo pragnie wojny, ale lud nie. A że koszt uzbrojenia są tak wielkie, iż gdyby naprawdę w Europie przyszło do wojny, to mocarstwa nie miałyby jej za co prowadzić. Zwłaszcza powątpiewa mówca o siłach Austrii i Włoch. — Od r. 1887-go wydano w Niemczech na cele wojskowe 950 milionów, dług państwa wzrósł odpowiednio; im wyżej to idzie, tem bardziej zbliża się finansowa i społeczna katastrofa.

Przechodząc do polityki mówca ubolewał nad tem, że wojna w r. 1870-ym nie skończyła się na wzięciu cesarza Napoleona pod Sedanem do niewoli. Życzy on sobie przyjaźniejszego ułożenia stosunków sąsiedzkich z Francją. Wszakże w roku 1870-ym ks. Fryderyk Karol i inni wodzowie w odezwach swoich głosili, że prowadzą wojnę z cesarzem Francji, a nie z narodem! Na mogile tego cesarza trawa już porośła.

Dalej ubolewał p. Bebel nad fałszywym zadowoleniem ministra skarbu z 70 milionów, uzyskanych po nad rachubę i nadzieję z cel zbożowych. Pierwsza lepsza gospodyni wiejska objaśnić może do jakiego stopnia środki żywności podrożały w Niemczech. Od ośmiu lat ciężar ocenia artykułów spożywczych wzrósł z 40 fenygów na 120 od głowy! Podatek od wódki zdrożył ten trunek, niezbędny częstokroć dla ubogiego człowieka, zrujnował wielu gorzelników, ale za to wielkim właścicielom przyniósł premję 40-tu milionów.

Minister wojny Verdy du Vernois zastrzegł się przedewszystkiem przeciw wyrzeczeniu Bebel:

„lud nie chce wojny“, możnaby bowiem z tego wnioskować, że ktokolwiek w Niemczech pragnie wojny. Oskarżenie o to rządu albo tak zwanych „warstw wyższych“ nie ma żadnej podstawy. Książęta rzeszy niemieckiej poczuwają się do solidarności z jej ludami w dążeniu do utrzymania pokoju. Prawda, że postęp techniczny w wyrobieniu broni pochłania coraz większe ofiary, ale to potrwa tak długo, dopóki nie znajdzie się środek, kładący tamę wynalazkom.

Minister wojny odparł następnie z wielką siłą zarzuty p. Bebel, jakoby Rosja była wieczystym wrogiem (Erbfeind) Niemiec; ojcowie nasi — rzekł generał Verdy du Vernois — walczyli pierś przy pierśi z wojskami ruskimi. Przydomku „Erbfeind“ minister nie przyznaje i Francuzom, niemniej przeto niepodobna zapoznawać ich uzbrojeń. Jeżeli poseł Bebel napomina rząd niemiecki do zachowania przyjacielskich stosunków z sąsiadami, to chyba rażony jest ślepotą. Boć czyliż nie widzi, jak młody, energiczny władca Niemiec pracuje gorliwie nad tem, aby wskrzesić przyjacielskie stosunki z sąsiednimi mocarstwami? Dopóki te usiłowania nie osiągną w pełni swojego celu, musimy dźwigać ciężki pancerz na sobie. Tego wymaga bezpieczeństwo Niemiec.

Rozprawy zakończył półurzędowy Kardorff, który bronił ogromnego kredytu na flotę. Nie widzi on jak się wyraził, żadnej chimery w zamiarze utworzenia wielkiej zaczepnej floty niemieckiej. Niemcy nie są tak ubogie, aby nie mogły pozwolić sobie na ten zbytek. Potrzebują one floty zaczepnej na wypadek wojny europejskiej i w celach kolonizacji niemieckiej.

W zeszyły czwartek parlament obradował w dalszym ciągu nad budżetem poruszając i sprawy robotnicze, jak kwestyę pracy niedzielnej, ustawodawstwo ochronne dla robotników, pod względem pracy kobiet i dzieci, etc. etc.

Przegląd polityczny.

Parlament niemiecki obradował nad etatem urzędu spraw zagranicznych. Między innymi zabierał głos p. Windhorst i żądał równouprawnienia wszystkich wyznań w misjach afrykańskich. Poseł Richter zaznaczył, że polityka kolonialna tylko przyczynia się do upadku misji, tak jak zwycięstwa kapitała Wissmanna nie zdołały stosunków we Wschodniej Afryce usposobić pokojowo. Hr. Herbert Bismarck bronił urzędu dla spraw kolonialnych. W dalszym ciągu przemawiali jeszcze posłowie Bamberger, Rickert i Richter.

W dziele niemieckiego dziejopisa Sybla „Utworzenie cesarstwa niemieckiego“, znajdujemy wiadomość, że cesarz rosyjski po powstaniu polskim w r. 1863 zrobił propozycyę Prusom, aby wspólnie z Rosyją uderzyły na Austryę i Francję.

Pomysł sprowadzania Chińczyków do Niemiec, do robót rolnych, istnieje wciąż. Na posiedzeniu pomorskiego towarzystwa ekonomicznego w Szczecinie omawiano tę sprawę. Wybrano nawet komisję, która ma się porozumieć z chińskim posem w Berlinie, pod jakimi warunkami możnaby sprowadzić robotników z Chin!

Niemcy. W Monachium między narodowa wystawa sztuki, przyniosła w zysku około 15,000 młk.

— W Hanau nastąpił wybuch w fabryce prochu. Piętnaście dziewczyn zatrudnionych tam jest ciężko rannych, a 5 zabitych.

— Sprawa bułgarska była podobno głównym przedmiotem obrad pomiędzy hr. Kalnokiem a księciem Bismarkiem, w czasie zjazdu we Fridrichsruhe; względy jakie Austria okazuje księciu bułgarskiemu nie podobają się Rosyi; Austria ma

więc zaprzestać ich i zgodzić się wraz z Niemcami i Rosją na nieuznanie księcia Ferdynanda, również zaniechać polityki, któraby mogła budzić w Bułgach nadzieję, iż mocarstwa ostatecznie uznają obecnie panujące stosunki w Bułgarii za legalne.

— Podarunki, jakie sultan turecki ofiarował niemieckiej parze cesarskiej mają wartość przeszło miliona franków. Hrabia Herbert Bismark również przez sultana bogato został obdarowanym.

— Polityczni przestępcy dotychczas byli w Austrii cierpieni, dzisiaj widocznie zaczynają się zmieniać stosunki, jak świadczy fakt następujący: Za obrazę księcia Bismarka skazano w Magdeburgu pewnego redaktora na 6 tygodni więzienia; tenże wyjechał do Wiednia, gdzie go aresztowano i wydało władzom pruskim.

— Świeżo wydane zestawienie statystyczne, dotyczące szkolnictwa w Prusiech wykazuje, iż w ostatnich 12 latach pobudowano 10,000 nowych budynków szkolnych, a powiększono 7000.

— Z Recklinghausen donoszą, że od piątku do soboty wieczora znajdowało się w skutek jakiegoś przypadku w szybie 250 górników zamkniętych w kopalni „Młot i żelazo.“ Przypadek ten nastąpił w skutek nieznacznego uszkodzenia ściany szybu. Górnicy nie podnieśli jednak żadnego uszkodzenia.

Austria. W Pradze uchwalili akademicy czeszy z Morawy wysłać podanie do rządu z prośbą o założenie uniwersytetu czeskiego w Brnie. — W parlamencie węgierskim przyszło onegdaj znowu do skandalicznych zajęć; opozycja starała przeszkodzić mowie prezesa ministrów, krzykami. Posiedzenie zamknięto wśród ogólnego wzburzenia.

Rosya. W Moskwie odsłonięto przed kilku dniami pomnik na zbiorowym grobie dla Francuzów poległych w roku 1812. Armia rosyjską reprezentował na tej uroczystości pułkownik sztabu jeneralnego Krajewski. Francuzki konsul Mayer wypowiedział mowę, w której wyraził się między innymi: Oby wspomnienie wojny 1812 roku zniknęło z pamięci narodów, które były niegdyś przeciwnikami na polu walki, ale nigdy nie żywiły ku sobie uczuć wrogich; dzisiaj zaś pogodzone i pojednane żyją w stosunkach przyjaznych i przyjacielskich.

— Pograniczna straż rosyjska na nowo zorganizowaną będzie i pozostawać ma odtąd pod władzą ministerstwa wojny.

— Z Jass donoszą do gazet angielskich, że w ostatnich trzech tygodniach rosyjską armią nadgraniczną pomiędzy Galicyą a Bukowiną powiększono o 8 pułków kawalerii i 6 pułków piechoty.

Francya. W Francji posiada rząd wyłączne prawo fabrykowania zapalek. W zeszłym tygodniu chciało kilku posłów w parlamencie francuskim aby rząd zrzekł się tego prawa tak, żeby każdemu wolno było zapalki fabrykować, rząd jednakowoż odrzucił to rządanie, zostawiając sobie monopol czyli wyłączne prawo fabrykowania zapalek.

Włochy. Ojciec święty przyjmował dziś ponownie nadzwyczajnego posła angielskiego sir Lintern Simensa, przybyłego do Watykanu wraz z reprezentantem Malty p. Carbone i radcą legacyjnym p. Ross. Następnie wizytował Lintern Simens Kardynała Rampollę.

W arenie Flaminiusza odbyło się temi dniami zebranie radykalnych w celu uchwały skuteczniejszych środków ochronnych przeciw okaleczeniom robotników. Między 1500 obecnymi znajdowało się kilku deputowanych i radców miejskich. Anarchiści podali poszczególny projekt dziennego porządku, a ponieważ go nie przyjęto, wszczęli rozruch — tak że policja musiała ich wywalić z miejsca zgromadzenia. Zresztą obradowano w porządku i spokoju.

Turecja. Sułtan wydał amnestyę dla wszystkich osób skompromitowanych podczas ostatnich rozruchów na wyspie Krecie — naturalnie z wyłączeniem zwykłych kryminalnych zbrodniarzy.

Wiadomości z bliska i z daleka.

Gliwice. Według ostatniego spisu, miasto nasze liczy obecnie 18,920 dusz, czyli 500 osób więcej niż w roku zeszłym.

— Przpominamy członkom „stowarzyszenia robotników katolickich“ z Gliwic i okolicy, że na przyszłą niedzielę, to jest w pierwszą niedzielę adwentu, 8 grudnia, odbędzie się wielkie nabożeństwo na intencją tegoż stowarzyszenia. Każdy członek otrzyma odznakę na toż nabożeństwo a te dadzą panowie agenci „Opiekuna Katolickiego“ jak i przed nabożeństwem otrzymać można w Redakcyi tegoż pisma, albo i u prezesa pana Webskiego.

— Przy wyborach tu miejskich w dniu 26 tm. przeszli w III klasie tylko nasi kandydaci.

— Minister oświaty przypominają, że nie wolno nauczycielom używać dzieci, czy to podczas szkoły, czy też i po za szkołą do robót prywatnych nauczyciela, chociażby dzieci z własnej woli roboty te podjąć chciały i chociażby ta robota nie była zbyt uciążliwą.

— Czeladź udająca się do stręczycieli, aby dowiedzieć się o służbie, obowiązana jest stręczycielom tym płacić tylko 25 fen., gdy z poręki stręczycieli czeladź służbę pozyska. Za żądanie większej opłaty może tymże stręczycielom lub stręczycielkom być odebrana koncesya.

— Wedle zapowiedzi dzienników ma się niedługo ukazać wydany przez ministrów: robót publicznych i spraw wewnętrznych, nowy, wielce obostrzony przepis policyjny, dotyczący budowy i urządzięcia teatrów, cyrków i innych lokali służących do zebrań publicznych.

Bilety abonamentowe na kolejach. Na rządowych kolejach pruskich nabyć można bilety abonamentowe dla dorosłych i dla uczniów. Karty abonamentowe dla dorosłych wydawane są na wszystkie trzy klasy na przeciąg jednego do dwunastu miesięcy; abonament można rozpocząć każdego dnia.

Zniżenie ceny wynosi przy bilecie na jeden miesiąc 50 procent i dochodzi przy bilecie na 12 miesięcy do 66 procent ceny zwykłych biletów. Bilety takie uprawniają do podróży każdym pociągiem osobowym na odnośnej linii. — Zamówić je można w ekspedycyi biletów; przy odbieraniu płaci się kaucyą dziesięciu marek. W razie przeszkód n. p. podczas choroby, podróży i t. p., można bilet ten usunąć z obiegu, niedłużej atoli jak na 4 miesiące po za początkowo oznaczony termin. — W ostatnich czasach przyznano abonentom jeszcze niemałą ulgę przez to, że przy zakupieniu biletu, najmniej na 6 miesięcy, płaci się pierwszą ratę za 3 miesiące, a po upływie tychże dalsze raty według norm, o których stanowi zarząd ruchu kolejowego. — Takich samych ulg doznają bilety abonamentowe dla uczniów.

Prócz tego wydają koleje familijne bilety abonamentowe dla całej rodziny. Bilety takie składają się z biletu głównego i tyleż biletów pobocznych, ilu członków rodzina (wliczając służbę) liczy. Za każdy bilet poboczny, płaci się tylko połowę oznaczonej taryfy ceny biletu abonamentowego. Bilet poboczny, wystawiony na sługę, może być przy zmianie sługi, przepisany na innego sługę, za opłatą 50 fen.

Takie bilety abonamentowe wielce są dogodnie dla mieszkańców w okolicach miast większych, którzy zniewoleni są codziennie bywać w mieście, albo też mają dzieci, które do miasta do szkół posyłają.

Bytom. Jak się dowiadujemy, ma być tutaj obok ochotniczej straży ogniowej zaprowadzoną także i straż przymusowa która zostawać będzie pod zarządem teraźniejszego dyrektora straży ogniowej. Podczas pożaru rozkazy wydawać będzie pan burmistrz w jego zaś nieobecności pan dyrektor albo jego zastępca.

Przed kilku dniami pochwyliła policja tutejsza dwóch chłopców 8 i 11 lat mających, których oddano do domu sierót. Chłopcy ci mówili, że są braćmi Franciszkiem i Ferdynandem Nowak — że pochodzą z Katowic gdzie im rodzice umarli. Śledztwo jednak policyjne wykryło, że chłopcy ci nie są wcale braćmi i że młodszy z nich nazywa się Jan Wieczorek i pochodzi z Brzeziny i że mali wagabundzi już od kilku lat włóczęją się po świecie.

— W tutejszej miejskiej rzeźalni wybuchła choroba pyska i racie (kopyt). Weterynarz Schilling z Opola wydał surowe przepisy, aby zapobiedz dalszemu szerzeniu się tej choroby. Sprowadzanie i bicie wieprzy nie dozna jednakże żadnej przerwy.

Z Karfu a właściwie z Karju korespondent nasz donosi nam, że w piątek trzynastoletnia córka nauczyciela p. Gryndla przejechała została. Dziewczątka to wspięło się na polu u wozu obładowanego marchwią i wpadło następnie pod koło tak nieszczęśliwie, że toż przez głowę jej przeszło i zgmiotło czoło tak, że na miejscu śmierć nastąpiła. Przywołano lekarza z Miechowic, ale ten nie zdołał już nic pomódz.

Królewska huta. Wdowa Marya Lott stała przed tutejszym sądem, oskarżona o pobicie niejakiej Aleksandrowiczowej. Po wyroku ogłoszonym, skazującym oskarżoną na 14 dni więzienia, zapytała ją sędzia, czy jeszcze ma co do nadmienia, na co odrzekła z ukontentowaniem: „A dyć we więzieniu jest jak w niebie!“

— Zeszłej środy spadła wdowa Kamieńska, mieszkająca przy Bytomskiej ulicy, ze wschodów do piwnicy, przyczem się tak potłukła, że wkrótce umarła.

— Syn Mikuly, imieniem Konstanty, znany z liderackiego życia, dla czego mu rodzice wstęp do domu zakazali, chciał gwałtem wejść do mieszkania rodziców, przyczem hałasując, wybił 4 szyby w oknie, zbit ojca i brata, stawił energiczny opór policyantom zamierzającemu go aresztować, przyczem mu ubiór potargał. Za wybryki te został Mikula na 3 miesiące więzienia i 14 dni aresztu skazany.

Katowice. W tych dniach schronił się jakiś pijany człowiek do nowo pobudowanego domu żeby tamże przenocować, a że w pokoju owym dla prędszego osuszenia postawiono naczynie z węglami

— człowiek ów o mało, że nie padł onąg wroczę gostwa swego, gdyż na drugi dzień znaleziono go już prawie bez duszy.

W Karbowej. Żona górnika przy Katowicach chciała lampę petrolejową z góry zadmuchać, przytem płomień odbił się do wnętrza, wskutek czego nafta wybuchła, lejąc się w płomieniu po stole. Rychłem nakryciem płomienia zapobieżono dalszemu nieszczęściu, tylko niewiasta sama popaliła sobie cokolwiek ręce.

Boguszyce. Przeorem w zakładzie braci miłosierdzia w Boguszycach obranym został Frater (brat) Cosmos, który dotąd był aptekarzem zakładu. Wprowadzenie jego na nowy ten urząd odbyło się bardzo uroczystie.

W Piosku, przy Mysłowicach, jakaś złośliwa ręka rzuciła patronę do sieni domu zamieszkałego przez inspektora górniczego Salzmanna. Patrona wybuchła przy samych drzwiach pokoju, lecz szkody żadnej nie zrobiła; okna tylko zadrzały. Na razie jednak nie zdołano wyśledzić złośliwcy.

Mikołów. Obywatel tutejszy p. Szierut zajął się ze swą rodziną ustawianiem cegły suszonej, którą dopiero na przyszły rok zamierzał dać wypalić. Niezawodnie niewkładności ręki do takiej roboty ma do zawdzięczenia, że się cegła obalila i 3 osoby pod sobą pogrzebała, które z trudem wydobyły się po chwili poranione, jedna więcej od drugiej.

— Temi dniami urodziło się w jednym z domów na tak zwanych „łazisich chałupach“ dziecko, u którego lewej ręki tylko wielki palec, a u prawej zaś tylko drugi, wskazujący palec, jest zupełnie rozwinięty, reszty palcy nie ma. Także i nogi sięgają tylko do kostek i kończą się zaokrąglonym mięśniami. Dziecko samo jest silne i zdrowe.

— Niejaki Strzamba gospodarz, jak donoszą z Król. huty, pojechał na Murcki (Emanuelssen), a wieczorem tylko same konie jego powróciły. Na drugi dzień znaleziono go nieżywego w kałuży przy Murckach. Przypuszczają, że Strzembowi konie się rozbiegały, a on goniąc za niemi, wpadł o ciemku w wodę.

Z Mikołowa. Córka tutejszego rzeźnika p. Pifka przyjmowała w tych dniach sukienkę zakonną, Siostrę dobrego Pasterza w klasztorze monasterskim. — Jako osobliwość w tej porze roku, nazbierano w zeszłym tygodniu w ogrodzie p. Domina przeszło liter malin.

Orzesze. W tych dniach stało się w kopalni tutejszej straszne nieszczęście. Przy jednym z filarów było zatrudnionych 7-miu robotników. Naraz usłyszeli oni nad sobą trzask. Pięciu z nich oddalili się natychmiast, dwóch zaś jeszcze chciało wykończyć robotę, gdy w tem oberwał się ogromny kawał węgla, który najsilniejsze słupy połamał i ciężarem swoim przygniół robotników. Obecnie już rozsadzają tę masę, żeby ciała tych dwóch ofiar wydobyć, jednakże pewno jeszcze kilka dni zezdjie nim to dokonaniem zostanie. Jeden z tych nieszczęśliwych był żonatym i ojcem kilkorga małych dzieci.

Z orzeskich gospodarzy jeden wielkie wywołał zgorzienie przez to, że jechał wozem napełnionym gnojem przez tamtejszy cmentarz katolicki. Coś podobnego nie mogłoby nastąpić, gdyby cmentarz był ogrodzony.

Z powiatu Pszczyńskiego donoszą, że robotnik Antoni Blacha, któremu latem ogień zniszczył dom, a którego z braku funduszu tenże odbudować nie mógł, mieszka z żoną i pięciorgiem małych dzieci w norze wykopanej w ziemi. Sprzętów biedacy ci nie posiadają żadnych, — trochę starego barłogu w podartych miechach, służy im za posłanie, zaś pęk słomy, którym na noc zastawiają wejście do owego sklepu, jest całą ich ochroną na długą i ciężką zimę.

Tworóg. Pewna kobieta odebrała idąc po wodę do studni od swego męża 100 talarów. Potrzywszy pieniądze na brzegu naczepała wody; potem chce brać pieniądze, a tu ich nie ma. Przeprowadziła tedy męża, aby jej pomógł szukać, i wyczerpali wodę ze studni, ale pieniędzy nie znaleźli. Więc przed złodziejami trzeba się mieć na każdym kroku na bacności, bo czasem to się człowiek nie spodzieje, kiedy mu co ukradną.

W Trawniku, przy Koźlu, spłonął dom i stodoła kramarzowi Karolowi Wurzelowi. Szczęściem, że poszkodowany był zabezpieczony.

W Krotoszynie d. 6 b. m. schwytała policja 3 złodziei kieszonkowych przybyłych podobno z Galicyi i mających każdy podwójne paszporty. U jednego z nich znaleziono w kieszeniach pełno łańcuszków złotych od zegarków uciętych, po obu końcach, przytem obciążki do obcinania. Jadąc z Jarocina do Krotoszyna robotnikom pieniądze powyciągali z kieszeni. Poszkodowani mieli ich potem na oku, po przybyciu do Krotoszyna wskazali

Opole. Wydział powiatowy w Opolu wydał rozporządzenie, że polowanie na kuropatwy rozpoczyna się 30-tego listopada, zaś na zajęce i bażanty 18-tego Stycznia 1890.

Niedaleko Opola na Odrze utonął łódź, własność Goszego z Rattwitz, pow. olawski, naładowana 200 beczkami nafty (petroleum). Z tego wyratowano wszystko aż do siedmiu beczek.

M Baborowie w kościele parafialnym skradziono przez jakieś złodziejskie ręce obrusy i nakrycia z ołtarzy.

W Sosnowcu otwartą została temi dniami wyższa szkoła rzemieślnicza. Szkołę tę założył kosztem własnym niejaki przemysłowiec p. Diehl.

Wrocław. W tych dniach starsuszek jakiś przechodząc ulicą dostał się pod koła kolei konnej, ażeby tego nieszczęśliwego móżdż z pod kół wydobyc, musiano wóz cały najpierw w górę śrubami podnosić, to też biedak ten tak mocno pokaleczony został, że podobno już podczas transportu do domu życia dokonał.

W przystani tutejszej zatonał statek na który już 7000 centnarów węgla naładowano, a przy dalszym ładunku zerwał się łańcuch i ciężar 200-tu centnarowy raptownie uderzył na statek z góry, tak, że tenże pod tym ciężarem zanurzył się w głębię. Oprócz węgla, zboża i łożu, statek ten jeszcze zawierał i dosyć znaczną ilość żelaza.

W Zgorzelicach (Görlitz) fabryka wagonów odebrała od księcia bułgarskiego Ferdynanda, zlecenie do zbudowania mu wagonu salonowego, co do przepychu, ma ten wagon wszelkie dotychczas zbudowane przewyższać. W zeszłym miesiącu odstawiono z tejże fabryki wagon zamówiony przez księcia Ernesta sasko-kobursko-gotajskiego.

W Berlinie jest teraz wielki pobyt na koninę. Przyczyną tego są zbyt wysokie ceny mięsa wieprzowego, wołowego itd. W październiku r. zabito w Berlinie 816 koni, t. j. o dwieście więcej, aniżeli w październiku r. z.

Poznań. (Motor wodny.) Pan Witold Skórzewski z Czerniejewa, syn hr. Zygmunta, ordynata, wynalazł motor wodny (Wasserkraftmaschine, jak ją Niemcy nazywają), który da się zastosować do wszelkiego rozmiaru machin, od najmniejszej n. p. machinki do szycia począwszy. Motor ten nadaje bieg machinom za pomocą ściśniętej wody i użytek jego wypadają bardzo tanio, tak że byle mieć na zakupno motora, to potem materiały do obrótu nie prawie nie kosztuje. Pan Skórzewski przedstawił wynalazek ten na wystawie paryskiej i uzyskał już patent na Austryę, Anglię, Amerykę, Francję i Niemcy.

W Strzelewie pod Bydgoszczą na nowym dworcu, dnia 13 bm., o godzinie 8-mej rano przechodziła robotnica niejaka Wardanowska przez szynny przechodzącym właśnie pociągiem. Lokomotywa odcięła jej obie nogi. Na dworcu obandażowano ją i złożono aż lekarz z Nakła nie przybył. Potem najbliższym pociągiem odwieziono ją do lazaretu do Bydgoszczy, ale tam wkrótce umarła. Zostawiła czworo dzieci sierotami.

Z Dyseldorfu. Redaktora Dysseldorfskich ogłoszeń skazał sąd ławniczy na 40 Marek kary albo na 4 dni więzienia za to, iż ogłaszał w kilku numerach swego pisma książkę, która traktowała o tajemniczych środkach. Sąd ławniczy uznał w tem bezpośrednią zachętę do tajemniczych środków. Sąd zaś apelacyjny zapatrywał się inaczej na całą tę sprawę i uwolnił redaktora od kary — gdyż uznał że ogłaszanie książki nie jest ogłaszaniem tajemnych środków.

Z Kasslu do Paderbornu, na torze kolei żelaznej w bliskości stacji Elsen, żona strażnika, zastępująca go w służbie za przyzwoleniem władzy, bo mąż gdzieindziej był czynnym, zamknęła przy przejeździe poręczę i stanawszy na zwykłym posturunku, oczekiwała nadchodzącego pociągu osobowego. Ten nadchodzi, w tem matka widzi kilkoletnią córeczkę, bawiącą się o kilkadziesiąt kroków oddalenia na tym samym torze — pędzi czempredzej, aby ją ztamtąd unieść, ale zapóźno — tak matkę, jak córkę zmiądzyla lokomotywa pociągu.

We Frankfurcie nad Menem ktoś otrul strychniną, jak się później okazało, kilka bardzo cennych w ogrodzie zoologicznym zwierząt drapieżnych. Także i niedawno za 5000 Marek zakupiony słoń, okazuje już ślady otrucia.

Toruń. O panu Rexie z Torunia pisze tutejszy „Przyjaciół“, że zestawiał on dotąd co tydzień wyciągi z polskich gazet, które na niemieckie tłómaczył i te z objaśnieniami swojemi drukować kazał na koszt rządu, a potem rozesłał do różnych władz wyższych i niższych w prowincyi, a nawet i dalej i wyżej, bo takie miał polecenie. Teraz opowiadają tu po mieście, że od Nowego Roku drukowanie tych wyciągów ustanie, bo rząd nie

wiele kosztuje, a takiego wielkiego pożytku nie przynosi, czy też nadal już za potrzebną uważana nie jest. Czy to prawda, nie wiemy, ale krąży taka pogłoska.

Przywieziono tuż Berlina posąg cesarza Wilhelma I-go wyrobiony z piaskowca, a ważący 70 ctr.; wstawiony on ma być we framugę próżną na przyczółku wielkiego mostu umyślnie na ten cel zostawioną. Aby ten ciężar podnieść i ustawić, należy wprzód zbudować silne rusztowanie, którego ustawianie zajmie do 2-tych tygodni czasu.

W Oiku, w lesie miejskim pod Toruniem, boryrowy Neipert zastrzelił znanego i kilkakrotnie karanego już kłusownika Duszaka, którego zastał przy paproszeniu sarny, schwytej w sidła. Neipert uniewinnił się przy przesłuchaniu, że strzelba postawiona na boku przy szamotaniu się jego z kłusownikiem potracona, puściła upadając na ziemię.

W Sidesse (Heska Nasawia), pastor B. skazany został za katowanie bratanka swego, na cztery tygodnie więzienia. Podczas terminu wykazało się, że opiekun ten katował za byle co chłopca tego w oborze, gdzie chłopiec ów musiał się zupełnie rozebrać, poczem go pastor przymocował do

a nawet łańcuchem.

W Nordhausen kilku klientów pewnego golarza dostało liszaje na twarzy, od brzytwy, która należycie zdaje się nie była oczyszczona. Skutkiem tego fizyk powiatowy nakazał wszystkim golarzom, pod zagrożeniem kary, po każdym użytku wytrzeć brzytwę karbolem albo kreolinem.

Jak Publiczność oszukiwana bywa. Lewin (pow. Kłodzko.) Pigułki szwajcarskie aptekarza Richarda Brandt'a, po krótkim ich użyciu ułatwiły stolec, uderzenie krwi do głowy usunęły a także i ból głowy. Dla tego te mam zawsze w moim domu, lecz zawsze przekonuje się aby nie kupić fałszywych, gdyż ich podrobionych wiele. G. Bittner, pensyon. nauczyciel. Podpis potwierdzony.

(N A D E S Ł A N O.)

Uwaga dla palących!

Kto pragnie palić dobre papierosy i wyborne tureckie tytonie, niechaj kupuje wyroby z fabryki „Vulkan“ J. F. J. Komendzińskiego w Dreźnie, a zapewne się nie oszuka.

Amatorzy i znawcy papierosów

Kurs pieniężny.

Za Rubla płacą - - - - - 2 M. 13 fen.
Za Guldena - - - - - 1 „ 21 „

Bardzo ważne dla chorych.

Następne dobrowolnie nadesłane pisma dziękczenne od znanych osób, usuną wszelką wątpliwość co do siły leczniczej **Warnera Safe Cure**. Wyleczeni powzięli za zadanie, innym cierpiącym wskazać drogę do wyleczenia.

Każdy więc może być wyleczony, który cierpi na nerki, wątrobę, żołądek, reumatyzm i suchy ból.

Kolonia n. R.

Nawiedzony wielkim cierpieniem nerek, szukając pomocy lekarskiej i ulgi w cierpieniach, co jednakowoż było daremnie, tymczasem już w niebezpieczeństwie mego życia przypadkowo zwrócono mi uwagę na Warnera Safe Cure, tegoż lekarstwa zaraz użyłem, a po zużyciu 6 flaszek już byłem w stanie zająć się mojem dość trudnym zawodem, a po zużyciu 16 flaszek zakończyłem moją kurację, czując się całkiem zdrow i wzmocniony.

Wszystkim więc cierpiącym na nerki polecam jak najgoręcej Warnera Safe Cure i niejako wołam do tychże: „Spróbować z zaufaniem a skutek będzie nadspodziewany.“

Panom zaś Warner i Sp. mogę tylko niniejszem wypowiedzieć za tak wyborne lekarstwo, mój największy szacunek i podziw.

Na zapytanie z chęcią udzielię wiadomości bliższych

Schröder, inspektor fabryki, były król. sędzia.

Berlin, 27 grudnia 1888.

Mam wielki obowiązek, wyrażenia Mu mej wdzięczności za dobry skutek jaki sprawił jego środek leczniczy Warnera Safe Cure na mej małżonce. Była ona od dłuższego czasu obarczona ciężkim cierpieniem reumatycznym a najlepsze i najstaranniejsze środki były bez skutku, aż przypadkiem zaznajomiona dama doradziła użycie wybornego środka Warnera Safe Cure, którego ze skutkiem sama była użyła.

Po zużyciu 6 flaszek znikły całkiem wielkie cierpienia a obecnie cieszy się zupełnym zdrowiem. Jego sławne lekarstwo polecać będę bardzo w kole moich znajomych

Potsdamerstr. 10.

Uniżony

v. Drigalski,

Generał dywizyjny cesarsk. Ottom. armii,
Adjutant J. Cesarz. Mości sultana.

Wrocław, 16 września 1889.

Z przyjemnością donoszę uniżenie, że ja po użyciu Warnera Safe Cure od cierpień nerkowych całkiem wyleczony zostałem.

Martha Förster, Ritterplatz 9. III.

Hilden, prow. nadreńska 23 lipca 1888,

Moja teściowa była w bardzo niebezpiecznym stanie, gdyż od 5 miesięcy cierpiała na puchlinę wątroby, okropne cierpienia trwały zwykle bez przerwy aż do 20 godzin, a oprócz tychże pokazywała się już puchlizna i na całym ciele z codziennymi womitami żółcią i pokarmem. W ostatnich 4 tygodniach niemogła już przyjmować ani potraw i napojów a tak nieprzyjmowała żołądek także i lekarstw. Wszelkie środki lekarskie osiągały przeciwny skutek. Cierpienia powiększały się z dnia na dzień a położenie chorej było nader smutne. Jako

Główny skład i wysyłka Warnera Safe Cure u aptekarza Herzberger'a w Katowicach.

ostatnią nadzieję położyłem w sławnym Warnera Safe Cure podając chorej, która już po użyciu kilku łyżek przestała womitować a następnie po dalszym użyciu następowało widoczne polepszenie ku zdzieraniu sąsiadów, a po zużyciu 1½ flaszki Warnera Safe Cure choroba całkiem ustała a moja teściowa cieszy się obecnie najlepszym zdrowiem. A Rocke.

Powyższe świadectwo potwierdzam osobiście a także zawdzięczam moje życie środkowi Warnera Safe Cure.

Wdowa Tückmantel.

Berlin, 13 września 1889.

Po długich cierpieniach żołądkowych i bladaczce zostałam całkowicie wyleczona przez użycie Warnera Safe Cure.

Wszystkim podobnie cierpiącym mogę to lekarstwo bardzo polecić.

Wdowa Hilger, Neanderstr. 34.

Hamburg, 15 grudnia 1888.

W interesie cierpiącej ludzkości, mam sobie za obowiązek donieść, że po użyciu 10 flaszek Warnera Safe Cure, po blisko 9-letnich cierpieniach które okazywały się już to w opadaniu sił i bezwładność częściową — a także prawej części twarzy, jak i następnie całej lewej części ciała — aż nareszcie całkowitego osłabienia całego ciała, zatrzymanie uryny co powodowało wielkie cierpienia, miganie się przed oczami, osłabiała pamięć i wymowę, a to wszystko się usunęło przez użycie powyżej wzmiankowanego środka. Przez przeciąg tak długiego czasu, byłem leczony przez różnych lekarzy jednakowoż daremnie, tak, że przedwcześnie byłem zmuszony podać się na pensyę, będąc dopiero 45 lat stary. Niniejszem więc Panom Warner i Sp. składam publicznie moją najserdeczniejszą podziękę, upraszam zarazem w interesie cierpiącej ludzkości list tenże ogłosić w gazetach itp. Wszelkich zaś bliższych wiadomości z chęcią udzielię.

Z uszanowaniem

H. G. Boness, pens. urzędnik policyjny.

Weiden-Alee 59.

Alte Neustadt-Magdeburg.

Z radością w sercu donoszę niniejszem że ja po użyciu środka tak wybornego Warnera Safe Cure od moich cierpień nerkowych i wątroby całkiem uwolniony zostałem i to po zużyciu 6 flaszek i 6 flaszek Warnera Safe pigulek. Środka tego używałem całkiem akuratnie według przepisu, a skutek był też pożądanym.

J. Apel, prywatny.

Altenplatnow b. Genthin.

Córka moja 11 lat stara, która cierpiała przeszło rok na chorobę nerkową, a 3 dzielnych lekarzy pomódz jej nie mogli, została wreszcie całkiem wyleczoną po użyciu 13 flaszek Warnera Safe Cure.

August Stübing.

Albert Langer, Gliwice.

Rynek Nr. 1 (obok apteki pod orłem („Adler-Apotheke“) poleca swój nowy skład jako to:

Materye jedwabne, modne, gotowych rzeczy, płótna i skład gotowych rzeczy damskich.

Wielki wybór

Płaszczki damskich, paletotów, żakietów, trikotowych i barchanowych bluz, najmodniejszych! Materye na suknie z jedwabiu, wełny i pół wełny z najnowszym ubraniem. Flanele, półflanele, sukno damskie, barchan płótno i towar bawełniany. Materye na meble, tepichy, gardiny i naróżne chodniki. Chusty do przewieszania, chustki na głowę i ramiona. Deki do podróży. Spodnice, trikotowe rzeczy itp. itp.

Zasada: ściśle rzetelnie — tanio ale

Stale ceny!

W najszerszym wyborze umieszczam, że kupilem dobrze urządzone wóz pogrzebowy dla dzieci (Kinder-Leichenwagen) i tenże wypożyczam w razie potrzeby za małym wynagrodzeniem. Wóz ten tak jest urządzone, że na przodku przy siedzeniu woźnicy jest miejsce dla trumienki dziecka aż do 8 lat starego, a w tyle miejsce do siedzenia. Także wypożyczam jak dotąd w Gliwicach i na okolicę mój piękny urządzone Karawan czyli wóz pogrzebowy dla dorosłych Leichenwagen für Erwachsene. W razie więc smutnych zajęć, proszę pamiętać o powyższem ogłoszeniu.

H. Schwierzenna.
Gliwice, ulica mikołowska, 21.

W Wessolla przy Brzezince (bei Brzezinka O/S.) znajdująca się

Oberza a przy niej 50 morg gruntów, mam zamiar sprzedać, za cenę przystępną.

L. Miedzinski
w Wielk. Chełmnie (Gross-Chelm).

Poszukujemy zaraz, albo od 1-go grudnia mocnego i trzeźwego

woźnicę

(kuczera). Myto miesięczne 39 M. i do użytku 1/2 morgi roli.

Zgłaszający się muszą mówić dobrze po niemiecku.

Kugel u. Salamon
Hirse-Mühle
Pyskowice (Peiskretscham.)

Wszelkie gatunki śledzi (skład wielki śledzi) a mianowicie wyborne **kołobrzęskie tłuste biklingi** sztuka po 5 i 7 fen., od dzisiaj codziennie świeże, do dostania

Wdowa Klose,
plac kościelny w Gliwicach.

Chłopiec

porządnych rodziców chcący się wyuczyć piwowarstwa w większym browarze, otrzyma podczas nauki wolny stół (kust) i przyodziewek. Gdzie? wskaże ekspedycya „Opiekuna Katolickiego.“

Chłopiec, chcący się wyuczyć dobrze kupiectwa, znajdzie natychmiast miejsce. Gdzie? wskaże ekspedycya „Opiekuna Katolickiego.“

Zakład

do wsadzania kunszt. zębów, pląbowania jak i czyszczenia lub rwania tychże.

Paweł Dworatzek,
artysta zębów.
Gliwice, ulica dworca
kolei żelaznej Nr. 25.

Moja od 26 lat będąca **posiadłość**

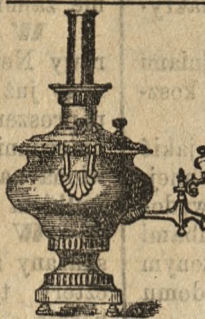
gdzie się znajduje, oplacająca się dobrze, fabryka kiełbas itp. jak i całkowita koncesya wyszynku, jest w własnej ręki do sprzedania wskutek choroby.

Th. Marpert,
B, tom. Beuthen O.-S.
Właśc. oberzy i fabryki kiełbas.

Emil Rosenbaum,

dozwolony interes zastaw w Gliwicach przy Średnich ulicach i placu Wilhelmowskim narożniku Nr. 11, (Dom Schlesingera handlarza skór).

Wypożycza pieniądze do każdej wysokości przy daniu zastawu za wynagrodzeniem 2 fen. od 1 Marki na miesiąc.



Herbatę Karawanową

z Kjachty przez Moskwę sprow. po M. 3, 4, 4,50 za funt ros.

Herbatę Chińską

morzem sprow. od M. 2,50 za funt.

Tulskie Samowary,

Towary japońskie i chińskie poleca

B. Hozakowski, Toruń. (Thorn.)

Przy odbiorze 2 f. herbaty przesyłka franco.

Bardzo tanio!

Niech się każda dobra gospodyni przekona:

Cukier funt po 32 fen.
Farin, " " 30 "
Kawy w bardzo dobrych gatunkach. Prawdziwe ruskie i chińskie herbaty także i w pudełkach od 40 fen. do 1 marki. Najlepszą czekoladę, Cacao-masę i proszek.
Świece sterinowe, paczka 30 f. Świece Apollo, " 55 "
Mydło suche, funt po 25 "
Skrobek, " " 28 "
Nie demiący amerykański petroleum, funt po 14 fen. poleca

J. Rodewald,

Gliwice, w pobliżu dworca kolei żelaznej.

Wszystkie towary po wzięciu 5 funtów taniej.

Rumpel,

praktyczny pomocnik lekarski w Tworogu G.-Sz. conc. przez królewską regencyę, leczy prędko i doskonale kremy wrzodowe, porażenia zaskórne i pęcherzowe choroby zepsucia (feneri) w najgorszym sposobie kamień bez operacyi tylko przez medycyny rozsewde, flus solny wszelakie bóle i t. d. I takie choroby, które już inni leczyli, ale nie pomogli podejmuję się wyleczyć i już wiele wyleczyłem, dla tego dużo podziękowań i atestów posiadam; także na zażądanie, każdemu za darmo i franko piśię.

Na odpowiedź upraszam 10 f. w znaczkach pocztowych dołączyć.

Szanownej Publiczności tutejszej i okolicznej polecam mój dobrowolny

skład wina

od najtańszego do najdroższego. Skora i rzetelna usługa.

Emil Aufrecht.
Gliwice, Thurmstr. 1.

Cierpiącym na choroby brzuszne,

przechodzącym do zdrowia. polecam jako najpewniej zabezpieczający środek przeciw zaziębieniu najnowszą, brzuszna bindę

„Hygiene,“

nie usuwając się, wygodny i dobrze leżący, dający wielkie ciepło, jedynie do dostania sztuka za 5 Marek za zaliczką pocztową z fabryki

H. Ernemann's Nachf.
R. Iwan, Dresden-Altstadt.

Koniak mozelski

destylowany z czystego wina bez najmniejszego dodatku spirytu, odznaczony na wystawie w Brukselli medalem srebrnym, poleca butelkę po 3 mkr. włącznie opakowania, destylacya koniaku

A. L. Elfen.
Trier nad Mozela.

Nowe Singera

maszyny do szycia

z wyborym stołym, przy 5 letniej gwarancyi i 8 dniowej próbie dostawia

po 60 marek.

Henryk Matuschek,

mechanik w Zabrze.

Reperacye będą dobrze i tanio wykonane.

Dla masarzy i fabrykantów kiełbas i t. p.

(Wurstmacher):

Wyborne masarskie noże. Różne gatunki solonych strzew. Spilki z drzewa dla masarzy. Czyste i bez korzu korzenie, jak i wszelkie towary korzenne (kolonialne) poleca po najtańszych cenach

J. Nenstil,

Gliwice, plac kościelny 4.

Mayer'a

Benedyktynka z Pepsina

Friedrich Ernst Meyer & Cie.

Bielefeld,

uznana jako najwyborniejszy środek spożywczy, najlepszy środek domowy, w cierpieniach żołądkowych i w utrudnieniach trawienia, a mianowicie przy słabym trawieniu, braku apetytu, odbijaniu się, zgadze po jedzeniu, w uczuciowej słabości, mdłościom, chęciem do womit, ciśnieniu żołądka, bladej twarzy. Skutek niezawodny, przy ogólnem osłabieniu, braku krwi itp. Sprowadzony środek wzmacniający dla powstałych z choroby. Skutkuje pewno! Smak bardzo miły! W 1/4, 1/2 i 1/3 litrowych fiaskach. Do dostania w Bytomiu: w cukier **Alb. Danziger'a i Max'a Pniower'a**. Dalsze składy urządzi F. E. M. & Cie.

Najskuteczniejsza przeczyszczająca woda gorzka

FRANCISZKA JÓZEFA

polecona przez pierwszorzędných słynnych lekarzy z powodu swego pewnego a przytem łagodnego skutku, dosyć przyjemnego smaku, a także przy ciągłym używaniu bez przykrych następstw. — Mała dawka. — Niezrównana w zatkaniu i następnych chorobach, w nawale wątroby, niezycie żołądka i kiszki, hemoroidach i chorobach kobiecych. — **Sprzedaż wszędzie.**

Dyrekeya w Budapeszcie.

Fabryka machin H. CEGIELSKIEGO

w Poznaniu
poleca:

plugi, spulchniacze, wyorywacze do buraków, siewniki szerokorzutne i rządowe, kartoflarki hr. Münstera, młockarnie z manezami i lokomobilami, iskrochron Gutowskiego do lokomobil, polecany przez towarzystwo ogniowe w Szwedzt, wialnie i arfy cylindrowe do czyszczenia zboża, sieczkarnie, siekacze do warzyw, rozdrabiacze do kuchów, śrótowniki, pompy podwórzowe i kanałowe, sikawki ogrodowe i pożarne, masielnice, **całe urządzenia do młeczarni i mączkarni** do parowego i konnego obrotu, jako też wszelkie inne maszyny i narzędzia rolnicze.

Cenniki z wielkim katalogiem machin i narzędzi rolniczych, lub **cennik ilustrowany dla mniejszych gospodarstw,** zwłaszcza włościańskich, przesyła się na żądanie pod przepaską bezpłatnie.

Ze względu na złe położenie rolnictwa ceny tegoroczne są **znacznie niższe** od dawniejszych, pomimo podniesienia się ceny materiałów surowych.

Hamburgsko - Amerykańskie Towarzystwo akcyjne żeglugi parowej
Expressowe

i pocztowe statki parowe pomiędzy

HAMBURGIEM a NOWYM YORKIEM
przypluwające do Southamton.

Jazda przez Ocean trwa ca. 7 dni.

Prócz tego regularna komunikacya parowców pocztowych **Nr. 690.**

między

Hawrem a Nowym Jorkiem,
Szczecinem a Nowym Jorkiem,
Hamburgiem a Baltimorem.

Hamburgiem a Indyami Zachodn.
Hamburgiem a Hawanną,
Hamburgiem a Meksykiem.



Blizszych informacyi udzieli A. Piskorz w Wielkich Strzelcach (Gr. Strehlitz.)